

KURJER WILEŃSKI

Śmierć ponad 1000 repatriantów

Zatonął statek niemiecki wiozący Niemców z Łotwy

KOPENHAGA. (Elta) Havas donosi, iż statek niemiecki „Gneisenau“, który w dniu 12 XII. wyjechał z Rygi z emigrantami niemieckimi, prawdopodobnie zatonął na morzu Bałtyckim, na skutek storpedowania go przez nieznaną łódź podwodną czy też najeżdżania na minę.

Według opowiadań rybaków statek zatonął w przeciągu kilku minut, razem ze wszystkimi pasażerami wśród, których było około 900 urzędników niemieckich.

70 zabitych. 100 — rannych.

Olbrymia katastrofa pociągu niemieckiego.

BERLIN (Elta). W nocy na 22 grudnia na stacji Genthin pociąg szybkojeźny Berlin—Neunkirchen, idąc pełną szybkością najeżdżał na znajdujący się w tym czasie na stacji dodatkowy pociąg szybkojeźny Berlin—Koeln.

Parowóz pierwszego pociągu i jego 6 wagonów oraz 4 wagony drugiego pociągu zostały strzaskane. Ponieważ w obu pociągach było dużo podróżnych istnieje obawa, że dużo osób zginęło.

Prawdopodobnie, według przypuszczeń zabitych jest 70 osób, a rannych 100 osób. Na miejsce wypadku natychmiast udał się prezes niemieckiej dykcji kolei.

Agencja „Reutera“ podając tę wiadomość stwierdza, że od czasu wybuchu wojny w Niemczech mnożą się katastrofy kolejowe. Za ostatnie 4 miesiące w katastrofach kolejowych 180 osób zostało zabitych i 300 ciężko rannych.

Rumunia ma dostarczać naftę Niemcom

BUKARESZT (Elta). W wyniku rokowań handlowych niemiecko-rumuńskich i podpisanego porozumienia, którego ważność ustalona jest od dnia 1 stycznia, Niemcy miesięcznie będą mogli zakupywać w Rumunii 130 000 ton produktów naftowych. Od początku wojny import produktów naftowych z Rumunii do Niemiec wynosił około 80 000 ton miesięcznie.

Ostatnio import ten wobec trudności komunikacyjnych, powstałych po zamknięciu granicy sowiecko-rumuńskiej na

terytoriach byłej Polski był jeszcze znacznie mniejszy.

Niemcy wzamian otwierają dla Rumunii w jednym z banków niemieckich w Bukareszcie kredyt w wysokości 40 milionów marek. Kredyt ten będzie gwarantował zapłatę za importowane z Rumunii produkty naftowe.

W protokole dodatkowym Rzesza gwarantuje rządowi rumuńskiemu wykonanie zamówień udzielonych przez Rumunię Skodzie. Zamówienia te wynoszą 135 milionów koron czeskich.

Gen. Weygand planuje walkę o naftę w Baku?

MEDIOLAN. (Elta.) Dokonując przeglądu militarnej sytuacji państw zachodnich na Dalekim Wschodzie pismo „Stampa“ pisze, że francuski sztab w Syrii już od dwóch miesięcy przygotowywał plany wojenne.

Podstawowy plan opracowany przez gen. Weygand przewiduje 200 000 armię ekspedycyjną, złożoną z Anglików, Francuzów, Indyjczyków i Arabów, która miałaby prowadzić działania na Bałkanach.

Inny plan opracowany przez gen. Weygand przewiduje wyśłanie wojska na Kaukaz, którego celem byłoby odebranie od Rosji źródeł naftowych w Baku. Gen. Weygand żąda od rządu francuskiego udzielenia

mu pomocy wojskowej dla przeprowadzenia tego planu. Według twierdzeń gen. Weygand zajęcie źródeł naftowych w Baku wstrzymałoby dalszy bieg wojny. Aby ten plan można było zrealizować, potrzeba by Rosja Sowiecka rozpoczęła wojnę z Turcją.

Według pisma „Stampa“ Wielka Brytania tego planu nie popiera, nie chcąc oddać w ręce Francji kierowniczego stanowiska na Wschodzie, po ukończeniu wojny. Wielka Brytania przygotowuje się do ofensywy w Mezopotamii w Zatoce Perskiej. Anglia nie chce zerwania stosunków z Rosją Sowiecką, obawiając się jej masowego ataku przeciwko Indiom, Persji i Irakowi.

Przyjaźń sowiecko-niemiecka

BERLIN (Elta). Czwartkowa wieczorna prasa niemiecka w artykułach o Stalinie z okazji jego sześćdziesięciolecia podkreśla jego zasługi położone przy zbliżeniu Niemiec i Rosji Sowieckiej. Między innymi pisma zaznaczają, że zmiana stosunków sowiecko-niemieckich rozbiła politykę okrą-

żenia prowadzoną przez Anglię i Francję. „Deutsche Allgemeine Zeitung“ pisze: „stara przyjaźń rosyjsko-niemiecka odżyła i oba państwa mogą wzajemnie się skutecznie uzupełniać we wszystkich dziedzinach polityki i ekonomii“.

Rewizyta papieska

WATYKAN, (Elta). Papież Pius XII w dniu 28-go grudnia będzie rewizytował króla Emanuela Viktora i królową Helenę. Będzie to pierwszy wypadek od 1870 r. gdy Papież sam złożył rewizytę głowie państwa. Dotychczas w imieniu Papieża rewizyty składał kardynał, sekretarz stanu.

Żółta księga

PARYŻ. (Elta.) Havas donosi, iż w czwartek ukazała się „Żółta Księga“ opisująca wydarzenia, które doprowadziły Europę do wojny.

Czeski Komitet Narodowy z Beneszem na czele.

LONDYN (Elta). Minister spraw zagranicznych Halifax wymienił się listami z dr. Beneszem w sprawie utworzenia czeskosłowackiego komitetu narodowego

Benesz w liście swym podkreślił, że komitet, któremu on przewodniczy posiada kwalifikacje do reprezentowania narodu czeskiego i wspólnie z

rządem brytyjskim jest kwalifikowany do utworzenia we Francji armii czeskiej, którą się składała z Czechów, mieszczących w Wielkiej Brytanii.

Minister Halifax uznał, że komitet ten istotnie może reprezentować naród czeskosłowacki i zawierać umowy w sprawie organizowania armii czeskosłowackiej.

Walki nad granicą norweską

OSLO. (Elta). Z nad granicy północnej donoszą o rozpoczęciu walk przy Gransefors nad granicą norweską. Finowie przygotowali tam umocnienia.

Lotnictwo sowieckie ostatnio bierze w tych walkach bardzo czynny udział. Patrole sowieckie przybyły już do Borisglebska i tam budują koszary.

Kontrofenzywa pod Kaskamo

SZTOKHOLM. (Elta). D N B donosi, że generał fiński Vallenius oświadczył korespondentowi „Aftonbladet“ iż armia fińska po zaciętych walkach odrzucona została od Kaskamo. Obecnie jednak rozpoczęła ona kontrofenzywę. Na froncie przy Suomussalmio panuje całkowity spokój.

Armia sowiecka musi znieść bardzo dużo niewygód w związku z wielkimi mrozami i olbrzymimi pokładami śniegu.

Tajemnicze samoloty nad Norwegią

OSLO. (Elta). W dniu 21 grudnia zauważone zostały 24 nieznane samoloty które leciały w kierunku zachodnim. Również

doniesiono z Stavangeru, iż tam przelatywała wielka ilość nieznanych samolotów.

Przerwane połączenie morskie między Tallinem a Sztokholmem

TALLIN. (Elta.) Ponieważ nieznany jest dotychczas los statku „Estonia“, zatrzymanego przez Niemcy, przedsiębiorstwo żeglugowe zatrzymało w porcie Tallinu statek „Kalevi-poeg“, który w dniu 23. XII. miał odpłynąć do Sztokholmu. Specjalny sąd niemiecki dotychczas nie wydał decyzji w sprawie statku „Estonia“.

Po przerwaniu połączenia drogą morską z Tallina do Sztokholmu, podróżni udający się do Sztokholmu muszą udać się do Rygi, a następnie lecieć samolotem.

Niemcy rozbudowują linię Zygryda

LONDYN. (Elta.) „Press Associated“ donosi, że Niemcy obecnie przedłużają linię Zygryda na wschód, od jej południowego końca aż do jeziora Constanca, wzdłuż rzeki Ren.

Bomby w Londynie

LONDYN. (Elta). Wczoraj w jednym z urzędów pocztowych w północnej części Londynu wybuchły trzy bomby. Zniszczonych zostało około 200 listów świątecznych.

Również w gmachu centralnej poczty w Londynie wybuchło kilka zapalających małych bomb. 10 pracowników centralnej poczty zostało poparzonych.

Anglia wymienia towary z Jugosławią

BELGRAD. (Elta.) Pisma „Politiken“ i „Vrems“ donoszą, że została podpisana umowa między Wielką Brytanią a Jugosławią w sprawie wymiany towarowej.

Samolot spadł na kościół

LONDYN (Elta). Wczoraj w Northumbelland spadł na kościół jeden wojenny samolot angielski. Kościół spalił się doszczętnie. Trzej lotnicy z tego samolotu zginęli.

Finlandia ubiega się w U.S.A. o pożyczkę

„New York Times“ donosi, że poseł fiński w Waszyngtonie wszczął starania w kongresie amerykańskim o udzielenie przez U.S.A. Finlandii pożyczki wojennej w wysokości 50.000.000 dolarów na zakup materiałów wojennych.

Pierwsi ochotnicy

SZTOKHOLM. (Elta). D N B donosi, iż w dniu 21 grudnia wyruszył ze Szwecji do Finlandii pierwszy oddział ochotników szwedzkich, składający się z 1000 osób. Wszyscy ochotnicy są w ubraniach cywilnych.

Zgon prof. Adama Krzyżanowskiego

Słynny uczony polski, wybitny ekonomista, autor cennych prac naukowych, b. wiceminister skarbu profesor Adam Krzyżanowski zmarł w więzieniu Gestapo w Krakowie.

„Kurier Wileński“ dociera do obozów jeńców polskich w Niemczech

Z jednego z obozów jeńców polskich w Niemczech otrzymaliśmy pocztówkę, z treści której wynika, że autor jest dokładnie zorientowany kto w naszym piśmie pracuje oraz wie, jakie są w nim działy. Stąd wniosek, że pismo nasze w jakiś sposób dociera do obozów jeńców w Niemczech. List wysłany był 16 grudnia, oczywiście bez oznaczenia miejsca znajdowania się obozu.

Autor pocztówki prosi o wysłanie mu „Kurjera“. Prośbę tę spełniamy.

Rekordowa podróż z Wilna do Nowego Jorku.

Clagle się słyszy, że wojna odcięła nas od szerokiego świata. Fakty jednak temu przeczą. Np. donoszą nam, że jedna z wilenianek w dn. 3 bm. wyjechała z Wilna na Łotwę, dn. 6 b.m. z Rygi udała się do Norwegii, a stamtąd wyjechała 8 b.m., i już 17 b.m. była w Nowym Jorku.

Gwiazdkowy numer „Kurjera Wileńskiego“ ukaże się w objętości 16 stron. Oprócz bieżących informacji, bogatego działu literackiego, map i t. p. zawierać będzie m. in. następujące artykuły:

Inż. Wł. Barański — Czynna czy bierna postawa gospodareza. Z. Bronceł — Ren i Ganges (kulisy wojny). Konrad Górski — Bóg się rodzi, moc truchleje. I. Hansen-Kucharska — Finlandia od wewnątrz. S. K. — Tadeusz Korzon. B. Klimke — Czy w tym szaleństwie jest metoda. K. Leczycki — Kiedy ma państwo stać się sławne? Prof. H. Łowmiański — Aldona-Anna Giedyminówna, królowa polska A. Mikułko — Przełomy. Dr J. Orda — Twarde orzechy teatralne. Wacław Rogowicz — Zimowe „Dziady“. H. Romer — Dziwne losy. Dr T. Szelligowski — O muzyce kolend. Adam Świsłocki — Ze wspomnień satyryka.

Aby zapewnić Naszym Prenumeratom poza Wilnem otrzymanie na czas wkładki świątecznej dołączamy ją wyjątkowo dla nich do dzisiejszego numeru.

Co raportował ambasador Moltke na Wilhelmstrasse?

Po ukazaniu się niemieckiej „Białej Księgi” wyjmujemy z niej kilka najbardziej interesujących raportów. Numery są zgodne z kolejnością w „Białej Księdze”.

Nr 204

Ambasador niemiecki w Warszawie do „Auswärtiges Amt”

Depesza

Warszawa, 24 marca 1939 r.

Krótkoterminowe powołanie, trzech do czterech roczników, a to 1911 do 1914, pozatym 1906 i 1907, zależnie od miejscowości, bezspornie potwierdzone. Powołani oficerowie rezerwy wojsk technicznych.

Moltke.

Nr 205

Konsul niemiecki w Gdyni do „Auswärtiges Amt”

Raport

Gdynia, 24 marca 1939 r.

Od wczoraj powołano w Gdyni trzy roczniki. Nastąpiło to już wczoraj z rana przed południem i po południu. Polaków ściągano wprost z miejsca pracy. Między nimi było szereg takich, którzy zaledwie przed dwoma tygodniami powrócili z ćwiczeń. Mówią, że powołano roczniki 1910—12, według innej wersji roczniki 1912—14. O tym nie udało mi się uzyskać dokładnej informacji.

Polska flota wojenna z wyjątkiem 1 okrętu wyruszyła już wczoraj. Przedwczoraj odbyło się strzelanie ćwiczebne okrętów wojennych pod Rewą.

Dowiaduję się ponadto, że cztery kompanie z Gdyni zakwaterowano wśród mieszkańców Jastarni na półwyspie Hel i nakazano im być w stałym pogotowiu alarmowym. Wojska te mają się tam znajdować od soboty wieczór. Żołnierze z Gdyni zostali przetransportowani w trybie polowym bez podania im celu podróży.

Hoffmann

Nr 206

Ambasador niemiecki w Warszawie do „Auswärtiges Amt”

Depesza

Warszawa, 24 marca 1939 r.

Zakomunikowane już powołania rezerwistów świadczą o tym, że koła wojskowe zyskują rosnący wpływ na polską politykę zagraniczną. Co prawda, na razie pozycja ministra spraw zagranicznych wydaje się jeszcze mocna, co wynika również z zaaranżowania wybitnego publicysty Mackiewicz, który, choć Piłsudczyk stał się ostrym przeciwnikiem Becka; należy jednak obawiać się, że Beck będzie uczestniczył w ostrzejszym kursie, jeżeli zostanie do tego zmuszony przez groźną falę nacjonalistyczną.

O namowach angielskich, które spowodowały kilkakrotnie w ostatnich dniach wizyty ambasadora angielskiego w tutejszym ministerstwie spraw zagranicznych, nie udało się dotychczas dowiedzieć niczego konkretnego. Nie można więc jeszcze twierdzić, że polskie zarządzenia mobilizacyjne były dokonane pod wpływem angielskim. W związku z tym wydaje mi się godne zauważenia oświadczenie, złożone przez podsekretarza stanu Arciszewskiego wobec kilku obecnych dyplomatów. Wśród niechętnych uwag o Anglii i Francji, które nieustannie chcą

bez własnego ryzyka nadużywać Polski dla obcych celów, oświadczył, że Polska nigdy nie będzie się biła tylko dla interesów obcych mocarstw. Ale i poza tym można według wytycznych polityki Becka wyraźnie przypuszczać, że Polska tylko bardzo niechętnie była by gotowa przystąpić do jakiejś ogólnej kombinacji lub dałaby się wciągnąć w akcję, która by ją zmusiła przedwcześnie i jawnie ustalić się stanowisko. Nie oznacza to, oczywiście, że Polska nie wkroczyła by, gdyby przy tych rokowaniach nadarzyła się okazja uzyskać ze strony Anglii wyraźne obietnice, które wzmacniały by jej bezpieczeństwo.

Nr 210

Ambasador niemiecki w Warszawie do „Auswärtiges Amt”

Raport

Warszawa, 28 marca 1939.

Zdenerwowany nastrój, panujący w Polsce od jakiegoś czasu, spotęgował się jeszcze bardziej. Wśród ludności szerzone są najdziksze wieści, jak np., że w Boguminie odbyły się walki między niemieckimi a polskimi wojskami, że minister Beck jest zaresztowany i podobne fantastyczne wiadomości. Poważne znaczenie ma wytworzenie nastroju wojennego, pobudzonego przez prasę, przez publiczne manifestacje antyniemieckie — zwłaszcza na prowincji — a częściowo przez potrząsającą szabelką półurzędową propagandę.

W szerokich kołach przypuszcza się dziś, że wojna stała się nieunikniona i nastąpi wkrótce.

Praktyczne przedsięwzięcia rządu przyczyniają się do spotęgowania psychozy wojennej. W ciągu ostatniego tygodnia nastąpiły powołania rezerwistów z roczników 1912, 1913 i 1914, częściowo — dla formacji specjalnych również innych roczników, ponadto nastąpiły rekwizycje koni i samochodów ciężarowych. Ponadto rząd skorzystał z obecnej sytuacji, by rozpiścić pożyczkę wewnętrzną celem rozbudowy broni lotniczej i artylerii przeciwlotniczej.

Charakterystyczny dla urzędowej propagandy obronnej jest zwłaszcza wielokrotnie przedrukowywany artykuł dziennika wojskowego: „Polska Zbrojna” p.t. „Jesteśmy gotowi”. Wywodzi się w nim m. in., że Polacy w odróżnieniu od Czechów nie żywią żadnego uczucia niższości wobec moźnych narodów tego świata. Liczba obcych dywizyj nie odstrasza Polski, ponieważ jej własna armia, jej uzbrojenie i duch wojenny narodu polskiego wystarczą, by Polsce zapewnić zwycięstwo. Liczne inne publikacje, które obecnie codziennie ukazują się w prasie, są utrzymane w tym samym duchu i tonie.

W tej pewności siebie i przecenianiu własnej sily militarnej, znajdujących wyraz w prasie, leży duże niebezpieczeństwo, biorąc pod uwagę polski charakter narodowy. Ze zaś tu nie chodzi jedynie o propagandę prasową, wynika stwierdzone oświadczenie, które złożył podczas poważnej rozmowy wiceminister spraw wojskowych Głuchowski, wychodzący, że niemiecka potęga wojskowa jest wielkim bluffem, gdyż Niemcy nie mają wyszkolonych rezerw dla wypełnienia swych jednostek. Na zapytanie, czy rzeczywiście przypuszcza, że Polska poważnie góruje militarnie nad Niemcami, odpowiedział Głuchowski: „Ależ oczywiście”.

Znamienne dla nastrojów w kołach politycznych była też demonstracja przeciwniemiecka, urządzona podczas jednego z ostatnich plenarnych posiedzeń senatu. Pierwsze czytanie polsko-

litewskiego układu handlowego, przy którym asystował w loży dyplomatycznej poseł litewski Szaulis, dało senatorowi Katelbachowi sposobność do zapewnienia Litwy w imieniu senatu, że Polska najmocniej wspólczy Litwie w ciężkich przeżyciach, jakie niedawno przejść musiała. W „długotrwałej burzliwej” owoacji, jaką to oświadczenie wywołało uczestniczyli też obaj przybyli na posiedzenie ministrowie oraz wiceminister spraw zagranicznych hrabia Szembek.

Moltke.

Nr. 216

Ambasador niemiecki w Warszawie do „Auswärtiges Amt”

Raport

Warszawa, 23 maja 1939 r.

W tych dniach miałem sposobność odbycia rozmowy z podsekretarzem stanu Arciszewskim, z której wydaje mi się godne uwagi, co następuje: panu Arciszewskiemu jawnie zależało na podkreśleniu, że zwrot polityki polskiej, który znalazł swój wyraz w angielsko-polskim oświadczeniu gwarancyjnym, nie może być sprowadzany do inicjatywy osobistej ministra Becka. Pan Beck brał udział w tej polityce z wewnętrznym sprzeciwem pod naciskiem wojska i opinii publicznej. W końcu nie był już w stanie odrzucić propozycji angielskich. Jednak nieustannie odraczał publiczne omawianie tej okoliczności, uważając je przez wzgląd na tutejszy nastrój za nieodpowiednie, aż mowa Führera zmusiła go odpowiedzieć. Jego odpowiedź przed sejmem, będąc w sytuacji przymusowej musiał reprezentować politykę, odmienną od własnej oraz entuzjazm, jaki jego mowa wywołała w tutejszej opinii publicznej napędziła pana Becka tylko goręcej. Pan Arciszewski kreslił następnie w dramatycznej formie, jak pan Beck nazywał po swej mowie sejmowej z wybuchem wściekłości rzucił w kąt cały stos depesz holdownicznych. Pan Beck jest w gruncie rzeczy i dziś jeszcze, zwolennikiem starej polityki. Szczególnie bezsensowne wydaje mi się też, że właśnie dwa stosunkowo tak biedne kraje, jak Niemcy i Polska mają się bić, co przecież w końcu końców leży jedynie w interesie bogatych krajów.

To opowiadanie jest może nieco koloryzowane. Jednak rozmaite obserwacje zgadzają się z tym, że pan Beck miał w ostatnich miesiącach coraz mniej zwolenników w swej polityce, którą zainaugurował wobec nas marszałek Piłsudski. Gdy następnie okazała się możliwość uzyskania gwarancji angielskiej dla polskich granic zachodnich, niewątpliwie koła wojskowe spowodowały ten zwrot polityki. Pan Beck widział się potem zmuszony uczestniczyć w tej polityce, ponieważ inaczej nie mógł by się utrzymać na stanowisku.

Moltke.

Szkola sabotażu w New-Yorku

Dzienniki niemieckie donoszą, iż policja amerykańska wykryła w New-Yorku szkołę dla sabotażystów. Uczniowie tej szkoły ćwiczyli się w rzucaniu bomb, sporządzaniu maszyn piekielnych, sposobach ich przesyłki oraz w celnym strzelaniu. Aresztowano kilkadziesiąt osób.

przyspiesza tylko rozwiązanie tragiczne. Książę morduje posadzoną o wiarołomstwo żonę, rusza przeciw Zakonowi i ginie. Ale posiew został rzucony, idee Śarunasa już dojrzały w atmosferze. U gorącego stosu ze zwłokami nieszczęśliwego księcia staje kontynuator i następca — Mendog.

Godna uznania jest ambicja teatru, aby tej opowieści dramatycznej nadać formy sceniczne monumentalne. Scena cała ujeta jest w ramę z wyolbrzymionych i przestylizowanych słupów z budownictwa drewnianego; dekoracje są syntetyczne i kombinują się z grą światła i kotarami; ważne momenty akcji podkreślone są przez orkiestrę i chóry w tle za sceną. To jest właściwa droga i to robi wrażenie, tylko że... Czemuż nie zachowano konsekwencji?


Już choćby te słupy, przypominające raczej barok, niż średniowiecze. Albo krzesła książęce: — jedno jest renesansowe, drugie „futurystyczne”. Stół na



JERZY ZAWADZKI

Inżynier wodny
złożył młode życie w ofierze Ojczyźnie we wrześniu 1939 r.
Nabrzeżństwo żałobne w kościele po Bernardyńskim odbędzie się w sobotę 23 grudnia 1939 r. o godz. 9.30. O godz. 11-ej drogę nam zwłoki zostaną złożone w grobach rodzinnych na cmentarzu św. Piotra i Pawła.
O tych smutnych obrzędach zawiadamiają krewnych, przyjaciel i kolegów zmarłego nieutuleni w żalu

Rodzice, Siostry i Rodzina



Halina Uhmowa

żona dziennikarza
po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarła dnia 20 grudnia 1939 r. przeżywszy lat 40.
O czym zawiadamiają

Rodzina oraz grupa dziennikarzy-uchodźców w Wilnie

B. P.

Mieczysław Trepman

(z Warszawy)
po krótkich cierpieniach zmarł w Wilnie 21 grudnia 1939 r. w wieku lat 39. Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby (ul. Gimnazjalna 6) na cmentarz żydowski nastąpi w dniu 24 grudnia 1939 r. o godz. 11-ej.
O tej bolesnej utracie zawiadamia struska

ŻONA — w nieobecności rodziny

Wiadomości z kraju

— Według danych departamentu lasów w ub. tygodniu pracowało przy robotach leśnych, nie licząc okręgu wileńskiego, przeszło 15 tysięcy robotników, rekrutujących się przeważnie z małorolnych. Poza tym kilka tysięcy osób zatrudnionych jest przy wywozie drzewa z lasów. Jeden robotnik z koniem może przy wywozie drzewa z lasów zarobić przeszło 10 litów dziennie. Nadleśnictwa przyjmują wciąż jeszcze duże ilości robotników, a specjalnie robotników z koniami, którzy są bardzo pożądanymi.

— Ministerstwo komunikacji po przyjęciu portu w Sventoji prowadzi dalsze prace przy pogłębianiu portu i budowach nowych nabrzeży. Dyrekcja dróg, w związku z tymi pracami zakupuje jedną morską pogłębiaczkę, jeden holownik.

— Izba rolnicza utworzyła we wszystkich powiatach nowe punkty żurawie koni. 25 ogierów zostanie wkrótce przekazanych poszczególnym gospodarzom w wyznaczonych punktach.

— W tych dniach zmarły ś. p. prałat Jasinskas był jednym z najwybitniejszych działaczy litewskich poza granicami kraju. Od zarania młodości musiał pracować dla swojej ojczyzny wciąż wśród obcych. Po ukończeniu seminarium duchownego przez pewien czas przebywał na Białorusi, gdzie odznaczył się jako sumenny organizator życia katolickiego. Na skutek przedstawienia się Rosji przy obronie praw religijnych ks. prałat zesłany został na Sybir, gdzie przeżył kilka lat. Po powrocie z Syberii i wielkiej wojny ś. p. prałat Jasinskas znów rozpoczął pracę u sąsiadów swej ukochanej ojczyzny w Łotwie, gdzie mimo jego narodo-

wości sprawował w hierarchii kościelnej odpowiedzialne funkcje. Do roku 1931 ś. p. prałat nie brał udziału w życiu kolonii litewskiej w Łotwie. Pracował on nad zbieraniem dokumentów, dotyczących przeszłości Litwy i jej literatury. Specjalnie zainteresowanie ks. prałata okazywał epoka Witolda Wielkiego. Po rozpoczęciu pracy społecznej ks. prałat Jasinskas w r. 1931 został wybrany prezesem Towarzystwa Litewskiego w Łotwie, skupiającego wszystkie organizacje litewskie w tym kraju. Na tym odpowiedzialnym i trudnym stanowisku ks. prałat Jasinskas pozostał aż do końca swego życia. W r. 1938 mianowany został dyrektorem gimnazjum litewskiego i spełniając te funkcje zmarł w swym gabinecie dyrektora. Ks. prałat Jasinskas w społeczeństwie litewskim pozostawił nieodżałowane wspomnienie i ból po jego stracie, ze względu na swe przymioty osobiste i jako działacza narodowego. U wszystkich cieszył się ogólną sympatią i uznaniem.

— 0 —

Patenty na rok 1940

Wszystkie znajdujące się na terenie Wilna przedsiębiorstwa handlowe, przemysłowe i rzemieślnicze winny do 30 grudnia r. b. wykupić świadectwa lub patenty przemysłowe. Przedsiębiorstwa, które w terminie tym nie zaopatrzą się w patenty, ulegną likwidacji.

Teatr na Pohulance

Występy Teatru Państwowego z Kowna SZARUNAS

pleśń o dawnych czasach W. Krewe - Mickiewicz, adaptacja P. Wojczunasa, inscenizacja A. Oleki - Żylinska, dekoracja A. Galdikasa, muzyka J. Gruodisa

Na pierwszy swój występ w Wilnie wybrał teatr kowieński sztukę należąca do najbardziej reprezentacyjnych w repertuarze narodowym. „Sarunas” nie jest to typowy dramat, jest to raczej cykl obrazów epickich, dotyczących przeszłości nawiązujący do legendy, co zresztą podkreśla sam autor, unikając charakteru ściśle historycznego, dążąc natomiast, zgodnie z duchem swego pokolenia literackiego, do szerszego oddechu żywej legendy.

„Sarunas, to młody książę, marzący o ideałach rycerza i władcy średniowiecznego: — o

przygodach, walce, sławie, o władzy jednoczącej wszystkich udziałnych panów i kmieci pod berłem najodwieczniejszego. Te romantyczne porywy prowadzą młodego księcia do konfliktu z otoczeniem, konfliktu, który nieco przypomina konflikt Popiela z Polską piastowską.

Władcy litewscy odmawiają „Sarunasowi” poparcia, krewe jest przeciw niemu, kmiecie burzą się, rodzona matka błaga, żeby zaniechał wojny z Zakonem Kawalerów Mieczowych. Może go małżeństwo uspokoi? — myśla ci sielankowi, spokojni ludzie. „Sarunas” ożenił się, ale małżeństwo

idylla pijacka przy stole itp.). Dla dobra sztuki warto o tym pomyśleć na przyszłość.

Publiczność, zwłaszcza młodzież i wojsko, przyjęła spektakl bardzo gorąco. Łatwo to zrozumieć. W specjalnie przygotowanym programie znajdujemy artykuł o Wilnie jako kolebce teatru litewskiego, a po przedstawieniu odbyła się uroczystość nadania dyplomu członka zespołu kowieńskiego długoletniemu reżyserowi wileńskiego zespołu amatorskiego „Ruta”.

W tym że programie znajdujemy przegląd repertuaru teatru państwowego w Kownie.

Wśród nazwisk granych autorów litewskich, oraz mistrzów literatury powszechnej spotykamy pięć pozycji polskich: — Asnyka „Kiejstut” i Żuławskiego „Wieniec mirtowy” (wiosna 1920), Żuławskiego „Iola” (luty 1922), Słowackiego „Mindow” (luty 1923), wreszcie Żuławski raz jeszcze w 1931 roku.

J. Maśliński



W TYM ROKU
POŚLUGUJECIE

się wyłącznie piórem,
przedującym w całym świecie

Wytworzenie i doskonała konstrukcja cechują pióro Parker Vacuumatic — najnowsze i najdoskonalsze z piór wiecznych Parkera — przez wszystkich pożądane.

„Duża niedrapiąca stalówka złota posiada zakończenie z irydium. Piśze z obu stron: normalnie dla korespondencji i cienko drugą stroną — cyfry i notatki.

Każda wielkość stalówki bywa w siedmiu twardościach, zakończenie, piszące dwustronnie, gwarantowane jest na 25 lat. Żaden sposób

pisania nie może stałowiektych uszkodzić, gdyż nadają się one do każdego charakteru pisma.

Zupełnie odmienne od wszystkich innych wiecznych piór. Dzięki opatentowanej konstrukcji pióra jest w ciągu 8 do 10 sekund całkowicie napełnione atramentem. Zupełnie nowe ze względu na mieniącą się prążkowaną perłową oprawę.

Obejrzyjcie dziś jeszcze to modne, nowoczesne pióro w jednym z lepszych sklepów piór wiecznych.



Zapasy atramentu w całej obsadce jest widoczny

O 200% więcej zapas atramentu niż w słynnym modelu Duofold

Prozę natychmiast po lekkim poruszeniu stalówki. Zakonczenie stalówki wykonane jest ze złota i irydium, gwarantuje 25-letnie wybitnie modny i oryginalny styl.

Parker
Vacumatic

GWARANTOWANA DOSKONAŁA KONSTRUKCJA

MAXIMA Lt. 100.—, MAJOR Lt. 75.—, SLENDER Lt. 65.—, STANDARD Lt. 50.—

GENERALNY PRZEDSTAWICIEL NA LITWE:

PARKER SERVICE, KAUNAS, LAISVES al. 50. Tel. 26-917.

Kiedy jeść wilię?
Dziś czy jutro?

W roku bieżącym wigilia Bożego Narodzenia wypada w niedzielę. Powstaje tedy praktyczne pytanie, kiedy należy jeść wilię?

Kościół zostawia w tym wypadku wolną rękę wiernym. Można wilię spożyć w sobotę (w dzień ten należy pościć) albo w niedzielę, ale wtedy już post nie obowiązuje. Ponieważ jednak zwykliśmy łączyć wilię z postem wielu prawdopodobnie spożyje ją w sobotę. Najściślej wg tradycji oczywiście postąpią ci, którzy zrobią sobie dodatkowy, nieobowiązujący post w niedzielę i wieczorem spożyją wilię, udając się potem na Pasterkę.

W nocy z niedzieli na poniedziałek Pasterki jak zwykle o 12 w nocy.

Pisanie podań do władz państwowych

Jak pisać podania do władz państwowych — wiele cennych wskazówek i wyjaśnień znaleźć można w niedawno wydanej książce przez prawnika Stefana Giedrę p.t. Prekybininkų ir pramonininkų advokatas. W książce oprócz nowoczesnie opracowanych wzorów podań znajdujemy praktyczne objaśnienia w sprawach podatkowych, opłat stempelowych, sądowych, podatku dochodowego, od wykonywanego zawodu, patenty, taksy komorników, notariuszów i adwokatów.

Książka jest obszerna i zawiera bardzo wiele różnych praktycznych porad prawnych. Cena 5 lt., w oprawie płóciennej 7 lt. Prosimy żądać we wszystkich księgarniach w Wilnie. Wydawnictwo księgarni „Studija“, Kaune, Maironio g. 6a nr.

W księgarni „Studija“ można dostać praktyczny podręcznik do nauki języka litewskiego (książka napisana w języku rosyjskim i litewskim). Cena 3 lt. 50 cent.

Likwidacja seminarium prawosławnego

„XX Amžius“: B. państwowe seminarium prawosławne w Wilnie z polskim językiem wykładowym ulegnie z dniem 1 stycznia likwidacji z powodu braku uczniów. (N)

Likwidacja Wydziału Sztuk Pięknych.

„XX Amžius“: Wydział Sztuk Pięknych ma ulec likwidacji. (N)

Brak 50 nauczycieli.

„XX Amžius“: W szkołach powszechnych brakuje około 50 nauczycieli, znających dobrze oba języki: litewski i polski. (N)

Teatr litewski w Wilnie

„XX Amžius“: Zdecydowano ostatecznie, że w Wilnie z początkiem 1940 r. zacznie działać teatr litewski. Narazie będzie on utrzymywał bardzo ścisłe stosunki z Kownem. Później zaś wyodrębni się i będzie działał jako teatr osobny. (N)

Autobusy dla Wilna

„XX Amžius“: Przewiduje się przeniesienie z Kowna do Wilna kilkudziesięciu autobusów dla utrzymania komunikacji w mieście. (N)

Znaczenie ksiąg handlowych w Litwie

Dowiadujemy się, że na podstawie przepisów obowiązujących przedsiębiorstwa t. zw. sprawozdawcze, jak np. spółki akcyjne, spółdzielnie, instytucje kredytowe są z mocy samego prawa zobowiązane do prowadzenia prawidłowej, podwójnej buchalterii.

Na odcinku podatkowym daje to ten przywilej, że podatek od zysku przedsiębiorstw handlowych względnie przemysłowych jest ustalony na podstawie tych ksiąg (o ile księgi nie zostały uznane za nieprawidłowe lub prowadzone fałszywie).

Również innego rodzaju przedsiębiorstwa mogą być zaliczone do przedsiębiorstw quasi sprawozdawczych na indywidualne starania tych firm, o ile będą odpowiadały pewnym warunkom. Wówczas przedsiębiorstwa te korzystają ze wspomnianego przywileju.

Przygotowywany jest projekt usta-

Doradcy burmistrza m. Wilna dla spraw mniejszości

„Laikas“: Projektuje się utworzenie stanowisk doradców przy burmistrzu wileńskim. Byliby to doradcy do spraw mniejszości:

polskiej, białoruskiej i żydowskiej. Sprawa ta wyjaśni się w najbliższym czasie. (N)

Starania o pożyczkę dla Wilna

„XX Amžius“ tak pisze o sprawach naszego samorządu: Burmistrz m. Wilna p. K. Stašys wyjechał w sprawach służbowych do Kowna. Pragnie on uzyskać dla Wilna pożyczkę, gdyż przy normowaniu plac, odpowiednio do norm kowieńskich, zachodzi potrzeba wielu podwyżek. Pozatym zwiększone są kadry urzędników.

Co do szkół, z początku uruchomiono 45 szkół powszechnych,

zaś obecnie liczbę ich zwiększono do 65.

W samorządzie m. Wilna pracuje 1500 osób.

Niektórzy inżynierowie przedstawiają duże rachunki za fikcyjne roboty. Zostaną więc zwolnieni z posad. Magistrat, jak zauważono, wydał pewną liczbę fałszywych zaświadczeń dla uzyskania paszportów. Obecnie więc tych niesumiennej urzędników ściślej się kontroluje (N)

KRONIKA

Dziś: Wiktorii P.
Jutro: Adama i Ewy
Wschód sł.—g. 7 m. 43
Zachód sł.—g. 2 m. 52

— Podziękowanie. Internat Dziennikarzy-u hodźców (ul. Zygmuntowska 4 m. 5) serdecznie dziękuje za prezenty gwiazdkowe księgarniom K. Rutkiego i Gebethnera-Wolfa, firmie W. Osmołowski, bezimiennemu ofiarodawcy dziecięciu litów, oraz wszystkim ofiarodawcom wymienionym i niewymienionym składka życzenia „Wesołych Świąt“.

— Nowe fabryki. W Wilnie projektuje się m. in. założenie fabryki rowerów i fabryki lampek elektrycznych. Fabryk takich w Litwie dotychczas nie było. (N)

— Zarejestrowało się 230 przedsiębiorstw. Dotychczas w Urz. dzie Inspektora Pracy na Wilno i okrag zarejestrowało się już 230 przedsiębiorstw. (N)

— Rejestracja książeczek wkładów i polis ubezpieczeniowych do 30 bm. Państwowe Kasy Oszczędnościowe komunikują, że rejestracja książeczek wkładów i polis ubezpieczeniowych dawniej PKO przedłużona została do 30 grudnia rb. włącznie. Jest to ostatnia prolongata. Odnosi się ona tylko do obywateli Litwy. (N)

— Dyrektorem Wileńskiego Oddziału Lit. Czerwonego Krzyża ma zostać dyrektor uż. owsiska Czerwonego Krzyża w Birsztanach dr. pik. Matulionis. (N)

— Kursy społeczne „Caritas“ przenoszą się z Kowna do Wilna. Przekazane im zostaną pomoce naukowe b. przedszkolnego seminarium wychowawczego. (N)

— Choinka dla dzieci uchodźców. Dnia 24 grudnia 1939 dla pierwszej grupy dzieci o godz. 12, dla drugiej grupy dzieci o godz. 15 w Gimnazjum Edukacji Narodowej — ul. Wielka 47, odbędzie się „choinka“ dla dzieci uchodźców. Rodzice, którzyby chcieli, żeby ich dzieci brały udział w „choince“, powinni zgłosić się do Komitetu Pomocy Uchodźcom, ul. Ofiarna 3, w sobotę, 23 grudnia b. r. od godz. 8 do 12 i od 16 do 20, pokój Nr 12-a.

— Choinki i ozdoby artystyczne już są gotowe. Zaprojektowane i wykonane przez artystów plastyków-uchodźców choinki i ozdoby choinkowe są już do nabycia w nast. punktach sprzedaży: Wileński Prywatny Bank Handlowy (Mickiewicza 8), Księgarnia Sw. Wojciecha (ul. S-to Jańska), Sztrall „Czerwony“, firma Borkowski (ul. Mickiewicza 5), Księgarnia Zawadzkiego (ul. Zamkowa), Księgarnia Rutkiego (ul. Wileńska 38).

— Wszystkim kolejarzom wileńskim pozostającym bez pracy oraz emerytom kolejowym, podaje się do wiadomości, że zostają uruchomiona dla nich i ich rodzin bezpłatna poradnia lekarska. Skierowania do lekarza otrzymać można w Biurze Rejestracji, przy Litewskim Czerwonym Krzyżu — ul. Wiwulskiego 4 m. 4 codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 10 do 11. Lekarz przyjmuje przy ul. Ostrobramskiej Nr 19 w godzinach od 9 do 13. W nagłych wypadkach można zwracać się telefonicznie pod Nr 1903. Również uruchomiona została pomoc akuszeryjna, po którą należy zwracać się do lokalu przy ul. Dąbrowskiego 10 m. 2. Podkreślamy, że pomoc lekarska udzielana będzie tylko w wypadkach istotnej potrzeby.

— Burmistrzem m. Nowe Świątiany został mianowany wileńczyk p. Tvirbutas. (N)

— W pow. świętojańskim wydano już około 8 tys. paszportów. Przewidywane jest wydanie jeszcze ok. 25 tys. paszportów. (N)

— Kara za szerzenie nieprawdliwych w adomości. W tych dniach nacelnik pow. olkienickiego ukarał za szerzenie nieprawdliwych wiadomości szkolnych Litwie, 2 tygodniowym aresztem b. uacelnika stacji w Oranach II Petronisa. (N)

Przypomnienie Banku Litewskiego.

Aby zapobiec ewentualnie mogącym powstać nieporozumieniom, Lietuvos Bankas w Wilnie przypomina wszystkim osobom prawnym i fizycznym m. Wilna i kraju Wileńskiego, którzy deponowali złote i dotychczas jeszcze nie rozrachowali się z Lietuvos Bankas, że dn. 30 grudnia b. r. kończy się termin rozrachunku i dlatego Lietuvos Bankas wzywa do jaknajszyszego rozrachunku.

Blankiety paszportowe wydają się bezpłatnie

Zauważono, że w Wilnie sprzedaje się blankiety, które należy przedstawić w instytucjach wydających paszporty. Na tych blankietach wpisywane są wyciągi z ksiąg domowych. Podaje się do wiadomości, że takie blankiety bezpłatnie wydają wszystkie punkty wydawania paszportów. (N)

Ulgi dla rolników.

„Diena“: Jak się dowiadujemy, odnośnie urzędy projektują zwolnić rolników kraju wileńskiego od płacenia zaległości podatkowych z 1939 r. (N).

Konie wojskowe dla rolników.

Armia litewska, chcąc przyjąć z pomocą niezamożnym rolnikom w okręgu wileńskim, zdecydowała sprzedawać im konie na bardzo dogodnych warunkach, w cenie 50 — 100 litów. Sprzedano już w ten sposób 145 koni. (N)

Intensywne opisywanie granicy

Obecnie w Oranach II bawią litewska i sowiecka komisje, które z całą inensywnością dokonują w tym rejonie prac, związanych z opisywaniem granicy litewsko-sowieckiej. (N)

SZPIILKI

W związku z planowanym przyjazdem Paderewskiego do Paryża—mówią, że będzie: „Entente clavicordiale“.

— Wiesz pan, panie Eierweis, że w Wilnie z gotówką lepiej?
— Jak to lepiej? Dlaczego?
— Bo bez gotówki gorzej!

Na Zawalnej kłótnia między straganiarkami. Jedna do drugiej:

— Stul pani mordę!
— Tylko nie mordaj! Mój pysk dla pani ładna mordaj!

Rozmowa o metafizyce:
— Jak pani rozumie miłość w przestrzeni?
— W hamaku.

— Lubisz pan wczorajsze kołtety?
— Owszem.
— To przyjdź pan jutro na obiad.

ARIZONA
w Wilnie???

Archiwa państwowe w Wilnie i Kownie.

„L. Aidas“: W Wilnie przejmują się archiwum państwowe, które przed wojną zawierało 1.500 000 aktów. Obecnie pozostało ich ok. 500 000. 2/3 zostało wywiezione. Cymione są starania o zwrot wywiezionego archiwum.

Etaty pracowników w archiwum państwowym w Wilnie liczyć będą 9 osób. Pozatym istnieć będzie w dalszym ciągu archiwum w Kownie.

Komisarz dla spraw uchodźców

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych mianowało p. T. Alekne-Aleknavičiusa komisarzem do spraw uchodźców. (N)

Osiedlanie uchodźców na wsi

W Wilnie jest sporo uchodźców, byłych rolników i robotników rolnych. Jak dowiedzieliśmy się, odnośnie urzędy otrzymały już wskazówki co do osiedlenia takich uchodźców na wsi. (N)

Wywóz rzeczy za granicę.

Wileńska komora celna podaje do wiadomości, że stali mieszkańcy Wilna i okręgu, podobnie jak mieszkańcy innych miejscowości Litwy, wyjeżdżający na stały pobyt zagranicę, mogą bez osobnych zaświadczeń Komisji Walutowej wywieźć zagranicę używane przedmioty użytku domowego i narzędzia rolnicze, o ile wywożone są one nie w celach handlu i jeżeli ich wartość nie przewyższa 600 litów. Na wywiezienie rzeczy o wyższej wartości niż 600 lt., jak również wyrobów z kruszców potrzebne jest zezwolenie Komisji Walutowej. Wartość rzeczy ustają urzędnicy Komory celnej. (N)

Na roboty rolne.

WILNO (El a). Obecnie w Wilnie i całym jego okręgu rejestrowani są robotnicy, którzy chcieliby wyjechać na roboty rolne do różnych miejscowości w Litwie. Z N. Świecan donoszą, że tam poprzednio zarejestrowano 500 robotników, którzy chcieli wyjechać na te roboty do Litwy, jednak w miarę zbliżania się terminu wyjazdu prawie większość z nich odmówiła wyjazdu.

Dyrektor fabryki „Stradom” w Częstochowie zatrzymany na granicy.

W pobliżu Ejszyszek w chwili przekraczania granicy z ZSSR do Litwy został zatrzymany znany przemysłowiec Jan Szpileraj, dyr. i współwłaściciel wielkiej fabryki „Stradom” w Częstochowie. Podczas rewizji znaleziono przy nim znaczną ilość funtów sterlingów, dolarów oraz złotych. Jak się dowiadujemy, Szpileraj, po odbyciu kary aresztu za nielegalne przekroczenie granicy zostanie zwolniony, zaś odebrane mu czasowo pieniądze zostaną mu wypłacone w liściach po zmianie, uskutecznionej według obowiązującego kursu. (c)

Dyrektor „Jointu” — pasażer „Estonii” — już w Amsterdamie.

W szerokich kołach wileńskich panowało wielkie zaniepokojenie losom dyr. Beckemana, prezesa „American Joint Distribution Committee” na Europę. Dyr. Beckeman bawił dłuższy czas w Wilnie i zdziwił wiele dla spraw uchodźców wojennych bez różnicy wyznania, zdobywając dla nich poważne fundusze z centrali amerykańskiej i przekazując je miejscowym instytucjom opiekującym się uchodźcami. Nagle wezwany na pilną konferencję do Amsterdamu, chciał udać się tam samolotem, lecz miejsca w samolocie Ryga—Stockholm były wykupione na kilka tygodni naprzód. Chciał zapłacić za komplet pasażerski, by mu dano do dyspozycji specjalny samolot do Stockholmu, lecz odmówiono mu, tłumacząc się brakiem zapasowej maszyny. Udał się więc do Stockholmu via Tallin statkiem „Estonia”, który jak wiadomo był zatrzymany przez Niemców.

Po kilkudniowym pobycie w Szwecji milde dokąd Niemcy skierowali „Estonię”, dyr. Beckeman, jako obywatel amerykański, został zwolniony i udał się do Stockholmu, a stamtąd samolotem do Amsterdamu, skąd już nadesłał depeszę o uzyskaniu nowych funduszy dla uchodźców wojennych, przebywających w Wilnie.

Los towarzyszącego mu dyrektora „Jointu” na Litwę — obywatela polskiego — jest nadal nieznanym. (im)

Nagły zgon inżyniera-uchodźcy

Wczoraj w nocy pogotowie wezwano na ul. Gimnazjalną 6, gdzie nagle zasłabł po powrocie z Kowna 40-letni uchodźca z Warszawy inż. E. Trepman. Przybyły lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził zgon. (e)

Uwaga Wilno!

Narzędzia dla lekarzy, dentyków i urzędzenia gabinetowe „Dantu Centras” Kaunas, Laisves al. 76.

RADIO

SOBOTA, dnia 23.XII. Wilno i Kowno

12.00—12.15. Z Kowna: Wiadomości Elty.
15.00 — Z Kowna: Muzyka południowa.
15.30 — Z Kowna: Wiadomości Elty.

Wilno

15.40 — Wiadomości z Wilna.
15.50—16.05 — Informacje po polsku.
17.30 — Muzyka z płyt.
17.45 — Odinek literacki (po polsku).

Wilno i Kowno

18.00 — Chwilka strzelecka.
18.30 — Wiadomości z Wilna.

Wilno

18.40 — Informacje po polsku.

Wilno i Kowno

19.00 — Z Kowna: Wiadomości Elty.
Wilno.

19.15—19.45 — Muzyka.

Ofiary

Zamiast życzeń świątecznych Kolegium OO. Jezuitów w Wilnie składa ofiarę 10 litów na biednych w mieście. Bezimiennie złożono w redakcji litów 5.— na gwiazdkę dla dzieci literatów uchodźców. Wł. Borkowski złożył w redakcji 20 litów na święta dla b. żołnierzy polskich. Dr Dowgiałło - Muszyńska Józefa w/m ul. Garbarska 3 złożyła w redakcji lit. 20.— dla najbardziej potrzebujących z inteligencji.

Kino „CASINO” Dziś wielki film produkcji amerykańskiej, pełen egzotyki, muzyki i tańców, wyświetlany po raz pierwszy w Wilnie p. t.

»HONOLULU«

W roli tytułowej tancerka światowej sławy Eleanor Powell. Nadprogram: Kolorowy dodatek i aktualności.

Poszukiwanie zaginionych

Poszukiwani: Kto poszukuje:

P. Henia Kaszyńska zam. pod Wilnem w Tupaciszkach 4—6 u p. Szatosa zechce zgłosić się do Redakcji Kurjera po odbiór listu.

Jałowicka Andrzejowa.

Wanda d'Erceville.
Prof. dr Szumański.
Stanisław Gawroński, Warszawa, Glogera 3
Edmund Nowakowski, stud. chemii ost. zam. Wilno, Dom Akad. zaginął 15.IX.

Dzięciolewski Felicjan, kapit. rez. broni panc.
Kalisiewicz Stanisław, kpr. podch. 5 pp. Leg.
Stefan Żukowski z Ciecchanowa Mazowieckiego, st. przod.
Inż. Jerzy Stahl ost. w Katowicach.

Paweł Grabowski, pilot-pchr. z Sadołowa (szkoła lotnicza).
Zygmunt Ertman oraz syn jego Witold oficer W. P., zam. w Tarnowskich Górach przy ul. Opolskiej.

Wanda Żebrowska, zam. w Brasławiu.

Dr. Aleksander Ossendowski, lekarz szpitala Psychiatrycznego-Kościan koło Poznania.

Jan Łozowski z Landwarowa, kapral rez. 1 p.p. Leg. 5 komp. strzelecka. Rodziny.

Bazyli Iwanow, mierniczy przyśleży zamieszkiwał w Wilnie.

Jan Baużyk, lekarz wojskowy w Tczewie.

Stefana Leczyckiego zamieszkałego w Warszawie i Jadwigę Leczycką zamieszkałą w Zamościu.

Kto by wiedział o losie zaginionych, proszony jest o poinformowanie poszukujących według podanych adresów.

Matka, podać pod adresem Kazimierz d'Erceville paštas Seda Gardės dr. Mažeik. apskr.

Mąż, adres jak wyżej.

Syn, adres jak wyżej.

Kazimierz Gawroński, brat. Wilno, Rzečna 3 m. 3.
Rodzice z Ameryki, zawiadomić Kaunas Laisvės al. 23. Zofia Brzozowska tel. 23-807 albo Wilno, Mickiewicza 15 m. 22 Jan Michelewicz.

Mieczysław Chmara, ul. Kościuski 19—1.

Siostra, Kalisiewiczówna, Wilno, Piłomont 12—1.

Eugenia Żukowska, Wilno, Tatarska 2 m. 8.

Brat Adam Stahl z Londynu, zawiadomić A. M. Kaizera, Wilno, hotel Europejski p. 15.

Rodzice Kalwaryjska 26—8, Grabowski.

Maria Naborowska, ul. Bakszta 12 m. 12, Wilno.

Lucja Czepułkowska, zam. w Wilnie przy ul. Słomianka 29—7.

Jadwiga Ossendowska, Wilno, Dobroczyńska 3 (dom Piłatera)—16.

Wanda Bohdanowiczowa, pl. Napoleona 8—11.

Mjr. aud. Jan Piętkowski, przebywający w obozie jeńców: Deutschland, Kriegsgefangenen № 474—IX/B Ofilag.

Zygmunt Stankiewicz, Birštonas, V Intern. Stovyklos 4 knopa. Ma wiadomość o córce Iwanowa.

Adolf Baużyk, Latwija, Valmieras. Valmierasza. Polų beglų nometne.

Antonina Leczycka, wiad. zost. w red. Kurjera Wileńskiego.

„Miejdunarodnaja Kniga”

Moskwa, Kuzniecki most 18.

Już czas zamówić

czasopisma i dzienniki ZSSR na 1940 r.

Prenumeratę przyjmuje

KSIĘGARNIA „MOKSLO”

Kaunas, Laisvės al. 46.

Telefon 22220.

Na żądanie katalog: „Pieriodika ZSSR 1940 r.” wysyła się bezpłatnie.

TEATR I MUZYKA

Teatr Miejski na Pohulance

„Pastorałka”

Widowisko pod tym tytułem, oparte na zaginionych dziś przeważnie wątkach ludowych i staropolskich wystawi teatr na Pohulance w okresie Świąt Bożego Narodzenia. Koncepcja „Pastorałki”, zrodziła się w atmosferze przedwojennego Krakowa, z żywych jeszcze motywów szopek wędrownych koledników. Wystawiona poraz pierwszy w Teatrze Polskim w Warszawie w 1919 r. w ujęciu bardziej szopkowym, stopniowo w inscenizacjach Leona Schillera w „Reducie” od 1923 r. nabiera coraz więcej charakteru misterium. Według interpretacji „Reduty”, dziś niejako obowiązującej, wystawia ją obecnie teatr na Pohulance.

Teatr muzyczny „Lutnia”

Repertuar świąteczny przedstawia się następująco:

W poniedziałek 25 b.m. tylko jedno przedstawienie, na którym ukaże się wspaniała „Madame Pompadour”.

We wtorek, o godz. 3-ej p.p. grana będzie operetka Czar Walca, zaś o g. 6-ej wiecz. „Madame Pompadour”.

Rewia Sylwestrowa.

Zwyczajem lat ubiegłych Teatr Lutnia w sobotę 31 b.m. wystawia „Rewję”. Będzie to wieczór niezmiernie ciekawy, wesóły i beztrojski z udziałem całego bez wyjątku zespołu w reżyserii i inscenizacji W. Julicza i K. Wyrwicz-Wichrowskiego.

Teatr „Niebieski Pajacyk”

Mickiewiczza 9

W poniedziałek 25 grudnia o godz. 11 rano i o 13 p.p. zobaczą grzeszne dzieci bajeczkę p. t. „Jaś i Małgosia”. Piękne tańce urozmaicają barwne widowisko. Bilety są do nabycia dzisiaj od 10—12 przy kasie teatru.

Różne

Łaźnie i wanny czynne codziennie. Para kamienna. Niemiecka 6.

Który inteligentny Pan da imię dziecku — dobrze zapłacić. Ojciec zginął na wojnie. Zgłoszenia do Kurjera dla „Pani”

Do Warszawy, Białegostoku wyjeżdżam 1.1.40 r., przyjmuję zlecenia, listy — Witoldowa 22/7 m. 5

Bridge. Pierwszorządny bridżista z Warszawy udziela lekcji bridge'a. Ceny przystępne. Oferty sub. „bridge”

Fotografia do paszportów Leonard SIEMASZKO, Wielka 44—10.

Wyjeżdżam 27 grudnia: Ryga, Sztokholm, Londyn, Paryż. Przyjmuję zlecenia handlowe i inne. Wilno, Antolska 100 m. 3.

Zgubiono na dworcu kolejowym dowód osobisty № 20705 na imię Pawła Gintowi-Dziewałtowskiego i inne dokumenty oraz 10 litów. Znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem: ul. Zamkowa 24 m. 16.

Zgubiono dowód osobisty wyd. przez Star. Grodzkie w Wilnie na imię Juliana Muraszki.

Zgubiono dowód osobisty wyd. przez Star. Grodzkie w Wilnie na imię Stefania Jęglinskiej.

Zgubiono w okolicy PKO torebkę z dowodami osobistymi № 1295 i 1296 na imię Czesława i Hanny Wierusz-Kowalskich.

Zgubiono dowody osobiste: Albin Kindur № 17346, Stefania Kindur № 5844.

Zgubiono: legitymację emerytalną i dowód Teleckiej Elżbiety i metrykę Wasilewskiego Andrzeja oraz odcinki meldunkowe — łaskawie oddać: Stowackiego 24—12 lub w administracji „Kurjera Wil.”

Kalendarz-Informator Kurjera Wileńskiego na rok 1940

Poza cześćią kalendarzową zawiera on najpotrzebniejsze informacje, jak pełne taryfy — pocztowe, telegraficzne, telefoniczne, elektryczne, radiowe, składki ubezpieczeniowe i in. Cena egzemplarza 60 ct.

Używajcie stale znaną pastę do zębów

DORADONT

Ona Wasze zęby, biel, pielęgnuje i chroni od zepsucia

Najstarsze i najbardziej poczytne pismo polskie w Litwie TYGODNIK ILLUSTROWANY

„CHATA RODZINNA”

(rok założenia 1922)

oprócz obfitego materiału publicystycznego i informacyjnego posiada dzieła i dodatki: religijny, rolniczy, dla młodzieży i dla dzieci, oraz drukuje co roku ciekawą powieść.

Prenumeratory, którzy przed 15 stycznia opłacą należność za rok 1940, otrzymają bezpłatny dodatek — książkowy „Polski Kalendarz Powszechny na rok 1940”.

W roku 1940 pomiędzy nowych prenumeratorów pisma zostanie rozlosowanych po 10 egzemplarzy głośnych powieści Tadeusza Dołęgi-Mostowicza „Znachor” i „Profesor Wilczur”. Poza tym stałym prenumeratorem udzielane są za pośrednictwem pisma bezpłatne porady prawne i rolnicze.

Prenumerata roczna 6 litów, półroczna 3 lit, kwartalna 1 lit 5 ct. Numer pojedynczy 25 ct. Prenumeratę należy wysłać pod adresem: „Chata Rodzinna”, Kaunas, Ožėškieñs 12.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia tekstowe za 1 mm 75 cnt, za tekstem 60 cnt. Drobne 20 cnt za słowo. Kronika redakcyjna i komunikaty Lt 1 — za wiersz jednoszpaltowy. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50% drożej. Układ ogłoszeń 5-cio łamowy. Za treść ogłoszeń i termin ich druku Administracja nie odpowiada.

Leidėjas: Vytautas Stanevičius. Wydawca: Witold Staniewicz. Redaktorius: Vytautas Kiška. Redaktor: Witold Kizka.

Spaustuvė „Zinėjus”, „Vysk. Bandarskie g-vė 4. Tel. 3-49. Drukarnia „Zinėjus”, ul. Biskupa Bandurskiego 4. Tel. 3-49.